

Sygn. akt **III AUa 216/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Borkiewicz

Sędziowie: SSA Marta Sawińska (spr.)

SSA Jolanta Cierpiał

Protokolant: st.sekr. sąd. Alicja Karkut

po rozpoznaniu w dniu 29 lipca 2015 r. w Poznaniu

sprawy **M. O. (1)** działającej w imieniu własnym i małoletniej F. O.

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o rentę rodzinną

na skutek apelacji M. O. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 13 listopada 2014 r. sygn. akt III U 123/14

o d d a l a apelację.

SSA Jolanta Cierpiał	SSA Marek Borkiewicz	SSA Marta Sawińska
----------------------	----------------------	--------------------

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 stycznia 2014r. znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. odmówił **M. O. (1) i mał. F. O.** prawa do renty rodzinnej po zmarłym K. O.. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że w dacie zgonu zmarły nie byłby uprawniony do renty z tytułu niezdolności do pracy, gdyż na dzień zgonu nie legitymował się 5-letnim okresem składkowym i nieskładkowym w ostatnim dziesięcioleciu. Niezbędny do przyznania renty staż został udowodniony przed dniem 1 lipca 1999r., zatem dla nabycia prawa do renty rodzinnej koniecznym było udowodnienie, co najmniej częściowej niezdolności do pracy zmarłego przed tą datą. Z kolei orzeczeniem z dnia 31 grudnia 2013r. Komisja Lekarska ZUS nie stwierdziła niezdolności K. O. do pracy przed 1 lipca 1999r.

Od tej decyzji M. O. (1) działając w imieniu własnym i małoletniej córki F. O. wniosła odwołanie, podnosząc, że zmarły chorował przez 30 lat, a w okresie 5 lat przed śmiercią stan zdrowia tak się pogorszył, że nie był w stanie pracować i nie mógł załatwić sobie prawa do renty.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy podtrzymując argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Koninie oddalił odwołanie (pkt I wyroku), odstąpił od obciążania odwołującej kosztami zastępstwa procesowego (pkt II wyroku) oraz nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa (kasy Sądu Okręgowego w Koninie) na rzecz Kancelarii Radcy Prawnego R. D. kwotę 73,80 zł brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej odwołującej z urzędu (9pkt III wyroku).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

K. O. urodził się (...) Z małżeństwa zawartego z M. K. z męża O. pochodzi mał. F. O. ur. (...)

K. O. w okresie od 26 października 1982r. do 3 kwietnia 1984r. odbywał zasadniczą służbę wojskową.

Ponadto był zatrudniony w następujących okresach: od 3 maja 1984r. do 30 kwietnia 1987r., od 1 maja 1985r. prowadził działalność gospodarczą i w tym okresie opłacił składki w okresach: od 1 maja 1987 do 30 kwietnia 1989r., od 1 listopada 1989r. do 31 grudnia 1989r., od 15 czerwca 1996r. do 31 marca 1997r. , od 1 czerwca 1997r. do 10 września 1997r., od 15 października 1997r. do 31 grudnia 1997r.. Następnie był zatrudniony w okresach: od 1 sierpnia 1991r. do 21 maja 1992r., od 12 kwietnia 1997r. do 15 maja 1997r., w okresie od 11 września 1997r. do 14 października 1997r. korzystał z L-4. Dalsze okresy zatrudnienia to: od 1 stycznia 1993r. do 1 sierpnia 1993r. od 1 lutego 1995r. do 13 listopada 1995r. od 19 maja 2003r. do 30 sierpnia 2003r., od 23 lutego 2004r. do 15 lutego 2005r., w okresie od 19 lutego 2008r. do 13 czerwca 2008r., od 15 grudnia 2008r. do 31 grudnia 2009r., od 2 sierpnia 2010r. do 28 lutego 2011r., od 1 czerwca 2011r. do 31 sierpnia 2011r., od 25 września 2006r. do 31 marca 2007r..

Z urlopów bezpłatnych K. O. korzystał w następujących okresach: 1-14.11.2006r., od 15 - 31.12.2006r., 15 - 28 stycznia 2007r., 1- 9 stycznia 2007; od 1 do 31 marca 2007r.).

K. O. pobierał także zasiłki dla bezrobotnych: od 18 sierpnia 1990r. do 31 sierpnia 1990r., od 28 maja 1991r. do 1 lipca 1991r., od 7 sierpnia 1993r. do 31 grudnia 1993r., od 1 stycznia 1994r. do 6 sierpnia 1994r., od 19 marca 1996r. do 14 czerwca 1996r.

Łącznie okresy składkowe i nieskładkowe K. O. wynosiły 15 lat, 8 miesięcy i 12 dni.

K. O. zmarł 22 lipca 2013r.

Na datę zgonu K. O. zostały wykazane okresy składkowe i nieskładkowe w rozmiarze 3 lat, 5 miesięcy i 14 dni.

Wymagane 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych w ostatnim dziesięcioleciu zmarły spełniłby na dzień 1 lipca 1999r.

Na podstawie przedłożonej przez wnioskodawczynię dokumentacji medycznej, Lekarz Orzecznik w orzeczeniu z dnia 4 listopada 2013r. stwierdził, że zmarły cierpiał na chorobę alkoholową, która powodowała jego częściową niezdolność do pracy od sierpnia 2008r. tj. od podjęcia leczenia w szpitalu psychiatrycznym w G., natomiast brak jest dowodów do orzeczenia jego częściowej niezdolności do pracy przed dniem 1 lipca 1999r.

Po wniesieniu sprzeciwu Komisja Lekarska w orzeczeniu z dnia 31 grudnia 2013r. stwierdziła, że zmarły był leczony z powodu choroby alkoholowej, ale zdaniem Komisji, dokumentacja nie wskazuje na istnienie następstw choroby alkoholowej, które powodowałyby trwałą niezdolność do pracy. Do Szpitala (...) został przyjęty celem przerwania 4 miesięcznego picia. W wyniku leczenia objawy abstynencyjne ustąpiły. Zdaniem Komisji brak jest dowodów na uznanie zmarłego za niezdolnego do pracy przed 1 lipca 1999r.

Po wydaniu tego orzeczenia odwołująca dołączyła dodatkową dokumentację medyczną, jednak została ona pozostawiona w aktach, z adnotacją, że nie wpływa ona na orzeczenie.

Powołani przez Sąd biegli sądowi – psychiatra oraz psycholog – stwierdzili w opinii z dnia 31 marca 2014r., że zmarły od lat dziewięćdziesiątych podejmował kilka prób leczenia odwykowego w wyniku postępującej choroby alkoholowej, na leczenia zgłaszał się w przebiegu ciągów picia w celu ich przerwania. Wielokrotnie powracał do nałogu. Pracował z przerwami na stanowiskach monter, elektromontera, elektryka, pracownika ogólnobudowlanego. Zmarły nie leczył się z powodu chorób somatycznych. Postępująca choroba alkoholowa powodowała, że z powodu braku kontroli nad piciem spożywał alkohol wielomiesięcznymi ciągami. Zdaniem biegłych, do znacznego pogorszenia stanu zdrowia K. O. doszło w ostatnich 5 latach, co znajduje oparcie w dokumentacji medycznej. Jednak, w ocenie biegłych, brak jest podstaw do orzekania jego niezdolności do pracy, choćby częściowej na datę 1 lipca 1999r. Choroba alkoholowa mogła powodować jedynie okresową krótkotrwałą niezdolność do pracy, leczoną w ramach L-4.

Odwołująca podjęła próbę wykazania dodatkowych okresów ubezpieczenia, potwierdziła okres zatrudnienia od 1 czerwca 2011r. do 31 sierpnia 2011r. w Przedsiębiorstwie (...), już wcześniej uwzględnionego przez pozwanego. Świadek M. J. wskazywał, że pomógł K. O. znaleźć pracę w (...) w P., nawet jeździł z nim do tego zakładu, jednak ZUS w P. nie potwierdził, aby K. O. był zgłoszony do ubezpieczenia w firmie (...), czy innej.

Sąd Okręgowy mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne oraz treść art. 57 ust. 1, 58 ust. 1 pkt 5 i art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, stwierdził, że odwołanie M. O. (2) należało oddalić.

Sąd Okręgowy wskazał, że aby móc przyznać wnioskodawcy rentę rodzinną, zmarły K. O. musiałby spełniać przesłanki do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, tj. musiałby legitymować się pięcioletnim okresem składkowym i nieskładkowym przypadającym w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę przez M. O. (1), lub przed dniem powstania niezdolności do pracy (dniem zgonu). Tymczasem na podstawie złożonej dokumentacji nie można przyjąć, że w ostatnim pięcioleciu przed dniem zgonu, K. O. udowodnił 5 lat składkowych i nieskładkowych w ostatnim dziesięcioleciu (wykazano 3 lata 5 miesięcy i 14 dni na datę zgonu).

Zgodnie z zapisem art. 65 ust. 2 ustawy emerytalnej, przy ocenie prawa do renty przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy.

Sąd Okręgowy wskazał, że z uwagi na treść tego przepisu, aby uznać, że zmarły nabył prawo do renty we wcześniejszej dacie niż data zgonu, należałoby ustalić, że był niezdolny do pracy przed 1 lipca 1999r., kiedy został wykazany okres 5 lat składkowych i nieskładkowych w ostatnim dziesięcioleciu. Z akt sprawy wynika jednak, że przed tą datą nie został uznany za choćby częściowo niezdolnego do pracy.

Niemożność ustalenia, iż zmarły na datę zgonu, czy na dzień 1 lipca 1999r. nabyłby prawo do renty tytułu niezdolności do pracy, wyklucza możliwość przyznania odwołującej działającej w imieniu własnym i mał. F. renty rodzinnej.

W związku z powyższym Sąd uznał, że zaskarżona decyzja jest zgodna z prawem, a odwołanie jest nieuzasadnione i w oparciu o przepis art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w pkt. I sentencji wyroku.

Sąd Okręgowy, z uwagi na trudną sytuację materialną odwołującej na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania odwołującej kosztami zastępstwa procesowego.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej odwołującej z urzędu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2, § 12 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł pełnomocnik odwołującej.

Zaskarżając wyrok w całości wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Ewentualnie apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania i przyznanie małoletniej F. O. prawa do renty rodzinnej po zmarłym K. O..

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie art. 65 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez przyjęcie, że małoletniej nie przysługuje renta rodzinna, gdyż osoba zmarła w chwili śmierci nie spełniała przesłanek wymaganych do nabycia prawa do renty, gdyż nie posiadała wymaganych okresów ubezpieczenia.

Nadto apelujący zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę zebranego materiału dowodowego w szczególności zeznań świadka M. J., który stwierdził, że zmarły K. O. był zatrudniony na umowę o pracę w firmie (...) w P..

W uzasadnieniu apelacji podkreślano, że Sąd I instancji powinien wziąć pod uwagę okoliczność, że z zeznań świadka wynika, iż odwołujący w ostatnich 5 latach przed zgonem pracował w firmie (...), bez względu na to, czy pracodawca zgłosił go do ubezpieczenia czy też nie, ponieważ faktycznie zmarły taką pracę świadczył na rzecz pracodawcy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny stwierdza, że zarzuty apelacji są bezzasadne, a zatem podlega ona oddaleniu.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny wskazuje, że w jego ocenie chybiony jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd I instancji prawidłowo i wyczerpująco przeprowadził postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał wszechstronnej ocenie, z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona ocena zgromadzonego materiału dowodowego polegała na rzetelnej, bezstronnej analizie wyników postępowania, przy uwzględnieniu zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Tym samym zdaniem Sądu odwoławczego, ocena dowodów zgromadzonych w sprawie została dokonana w sposób właściwy i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego. Sąd I instancji z zgromadzonego materiału dowodowego wyciągnął logiczne i uzasadnione wnioski i dokonał właściwej interpretacji. Podkreślić należy, że wszystkie ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Tym samym Sąd Okręgowy nie przekroczył granicy swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c. i Sąd Apelacyjny w pełni podziela dokonane przez ten Sąd ustalenia i przyjmuje je za własne.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że wykazanie, iż Sąd pierwszej instancji naruszył art. 233 § 1 k.p.c., co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, nie może być ograniczone do odmiennej interpretacji dowodów zebranych w sprawie, przy jednoczesnym zaniechaniu wykazania, iż ocena przyjęta za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granicę swobodnej oceny dowodów, którą wyznaczają czynniki logiczny i ustawowy, zasady doświadczenia życiowego, aktualny stan wiedzy, stan świadomości prawnej i dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, i oczywiście zgodne z gromadzonym materiałem dowodowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Główne zarzuty apelującego sprowadzał się do zanegowania dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny zeznań świadka M. J.. Zdaniem apelującej zeznania te potwierdzają, że w ostatnim okresie życia, zmarły K. O. pracował i tym samym do ogólnego stażu pracy należy zaliczyć mu okres pracy w firmie (...), co jednoznacznie skutkowałoby tym, że zmarły w

dacie złożenia przez M. O. (1), działającej w imieniu własnym i małoletniej F. O. wniosku o przyznanie świadczenia, legitymował się pięcioletnim okresem składkowym i nieskładkowym w ostatnim dziesięcioleciu przed dniem złożenia wniosku.

Z taką interpretacją zgromadzonego materiału dowodowego zaprezentowaną przez apelującą nie sposób się jednak zgodzić. W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny wskazuje, że ze zgromadzonego materiału dowodowego nie można wywieść, w jakich dokładnie okresach zmarły K. O. pracował w firmie (...). Już sama ta okoliczność skutkuje brakiem możliwości zaliczenia zmarłemu do ogólnego stażu pracy, okresu zatrudnienia w tej firmie. Istotne jest także to, że z ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy zmarły nigdy nie został zgłoszony w latach 2012-2013 r. do ubezpieczeń społecznych przez firmę (...). Już sama ta okoliczność pozwala przyjąć, że zmarły nigdy nie wykonywał pracy na rzecz tej firmy.

Zważyć należy, że reguły dowodzenia w procesie cywilnym nakładają na każdą stronę postępowania obowiązek przedstawienia dowodów (art. 3 k.p.c.). Z kolei ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Z uwagi na powyższe to na wnioskodawczyni w przedmiotowej sprawie ciążył obowiązek przedstawienia dowodów dla udowodnienia spornych okoliczności (art. 232 k.p.c.) – tj. tego czy zmarły K. O. w ostatnim dziesięcioleciu przed złożeniem wniosku legitymuje się, co najmniej pięcioletnim okresem składkowym i nieskładkowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1997 r., I CKU 45/96, OSNC 1997 r., nr 6-7, poz. 76). Wskazać należy, że organ rentowy zaliczył K. O. w ostatnim dziesięcioleciu przed dniem złożenia wniosku o świadczenie łącznie tylko 3 lata, 5 miesięcy i 14 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Tym samym, aby można było przyznać mu prawo do świadczenia, strona odwołująca musiałaby wykazać, że zmarły pracował jeszcze, przez co najmniej 1 rok, 6 miesięcy i 16 dni.

Jak już wskazano powyżej, zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, w jakim czasie zmarły miał wykonywać prace na rzecz (...) i wbrew stanowisku zawartemu w treści apelacji, takiego wniosku nie sposób wysnuć z zeznań M. J.. Po pierwsze świadek nie podał precyzyjnie okresów zatrudnienia K. O. w firmie (...). Nadto wskazać należy, że świadek twierdził, że nie pracował z zmarłym cały czas (gdyby tak było z pewnością byłby w stanie podać daty zatrudnienia), tylko wprowadził go do pracy, którą pomógł mu znaleźć. Świadek także zeznał, że zmarły nie pracował regularnie, gdyż zdarzało się, że zarobione pieniądze wydawał na alkohol i wówczas nie przychodził do pracy. Nie uszło uwadze Sądu również to, że z zeznań świadka wynika także, że K. O. miał pracować na podstawie umowy zlecenia, co również sygnalizuje, że nie wykonywał on pracy stale – tylko w zależności od potrzeb firmy. Z uwagi na powyższe, w ocenie Sąd odwoławczego Sąd I instancji zasadnie nie dał wiary zeznaniom świadka, w których wskazywał, że zmarły pracował w firmie (...).

Podkreślić należy, że wnioskodawczyni M. O. (1), poza powołaniem się na zeznania świadka M. J., nie przedłożyła żadnej dokumentacji, z której wynikałby fakt, iż K. O. był zatrudniony w innych okresach, niż te dotychczas uwzględnione przez organ rentowy. W szczególności wnioskodawczyni nie wykazała, że zmarły pracował dodatkowo w firmie (...). Zważyć należy, że nawet gdyby przyjąć, co sugerowano w apelacji, że rzeczywiście firma (...) nie zgłosiła K. O. do ubezpieczeń społecznych, mimo iż faktycznie wykonywał pracę, to powinny zachować się inne ślady potwierdzające, okoliczność, że praca była wykonywana. I tak w ocenie Sądu chociażby powinny zachować się umowy zlecenia, które miał z ta firma zawierać zmarły. Umowy te nie zostały jednak w sprawie przedłożone. Nadto logicznym jest, że jakby K. O. uzyskiwał z tytułu zatrudnienia w firmie (...) dochód, to obowiązany byłby wykazywać go w rocznym zeznaniu podatkowym. Zwrócić także należy uwagę na to, że odwołująca, ani świadek nie byli w stanie podać adresu tejże firmy, tym samym chociażby z urzędu Sąd nie mógł się bezpośrednio zwrócić do tej firmy o potwierdzenie, czy zmarły w latach 2012-2013 był przez nich zatrudniony. Nie można było tym samym w żaden sposób zweryfikować twierdzeń świadka i wnioskodawczyni. Tym samym jedynym dowodem mającym potwierdzić stanowisko apelującej, to wskazane zeznania świadka M. J., które z uwagi na brak jakiegokolwiek potwierdzenia w innym materiale dowodowym, nie sposób było uznać za wiarygodne.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny raz jeszcze stwierdza, że nie było podstaw do podważenia zasadności dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny zgromadzonego materiału dowodowego.

Wobec prawidłowych ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy, nie sposób przyjąć, iż doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 65 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz. 1440 - dalej ustawa emerytalna)

Zgodnie z art. 65 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury, lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń.

Do renty rodzinnej są uprawnieni następujący członkowie rodziny zmarłego: dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione, przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletniości wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, w tym również w ramach rodziny zastępczej, małżonek (wdowa, wdowiec), rodzice - jeżeli spełniają warunki określone art. 68-71 wspomnianej ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku (art. 67 ust. 1 ustawy).

Z kolei art. 65 ust. 2 cyt. ustawy stanowi, że przy ocenie prawa do renty przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy.

Stosownie do art. 57 ust. 1 ustawy emerytalnej, renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki:

- 1) jest niezdolny do pracy;
- 2) ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy;
- 3) niezdolność do pracy powstała w okresach, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 i 2, pkt 3 lit. b, pkt 4, 6, 7 i 9, ust. 2 pkt 1, 3-8 i 9 lit. a, pkt 10 lit. a, pkt 11-12, 13 lit. a, pkt 14 lit. a i pkt 15-17 oraz art. 7 pkt 1-4, 5 lit. a, pkt 6 i 12, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Przepisu ust. 1 pkt 3 nie stosuje się do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący, co najmniej 20 lat dla kobiety lub 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy.

Jednocześnie zgodnie z art. 58 ust. 1 pkt 5 ustawy, warunek posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, w myśl art. 57 ust. 1 pkt 2, uważa się za spełniony, gdy ubezpieczony osiągnął okres składkowy i nieskładkowy wynoszący łącznie, co najmniej 5 lat - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat. Okres, o którym mowa w ust. 1 pkt 5, powinien przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy; do tego dziesięcioletniego okresu nie wlicza się okresów pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej lub renty rodzinnej (ust. 2).

Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, aby móc przyznać wnioskodawczyni prawo do renty rodzinnej należało wykazać, z uwagi na treść cytowanych przepisów, że zmarły K. O. na dzień zgonu, bądź też dzień złożenia wniosku przez M. O. (3), miał udowodnione, że w ostatnim dziesięcioleciu przed złożeniem wniosku legitymował się pięcioletnim okresem składkowym i nieskładkowym. Warunku tego K. O. nie spełniał, albowiem jak wskazano powyżej w ostatnim dziesięcioleciu K. O. miała wykazane jedynie 3 lata, 5 miesięcy i 14 dni okresów składkowych i nieskładkowych, a wnioskodawczyni nie wykazała, iż do tego okresu należy zmarłemu zaliczyć inne nieuwzględnione dotychczas przez organ rentowy okresy składkowe i nieskładkowe.

K. O. nie został także uznany za całkowicie niezdolnego do pracy przed 1 lipca 1999 r. – to jest datą, w której zmarły legitymowałby się pięcioletnim okresem składkowym i nieskładkowym w ostatnim dziesięcioleciu. Całkowitej niezdolności do pracy nie potwierdzili powołani w tym celu biegli sądowi, którzy jednoznacznie stwierdzili, że nie można przyjąć, aby bezspornie występująca u K. O. choroba alkoholowa, powodowała jego całkowitą niezdolność do pracy przed dniem 1.07.1999 r. Stanowisko biegłych nie było kwestionowane w treści apelacji.

W świetle powyższego, zarzuty apelacji nie mogły prowadzić do zmiany bądź uchylenia zaskarżonego wyroku, zatem Sąd Apelacyjny działając na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację, o czym orzekł sentencji niniejszego wyroku.

SSA Jolanta Cierpiał	SSA Marek Borkiewicz	SSA Marta Sawińska
----------------------	----------------------	--------------------